

Opinia premiera Stalina napawa otucha

Oficjalny komunikat rządu USA po naradzie

Truman - Marshall

Jak podaje agencja Reutera, departament stanu USA ogłosił komunikat, w którym zajął stanowisko wobec odpowiedzi generalissimusa Stalina na list otwarty Wallace'a. Agencja Reutera zaznacza, że komunikat departamentu stanu został opracowany przez Marshalla po naradzie odbytej z prezydentem Trumanem.

„Opinia premiera Stalina — czy tamy — w komunikacie — że pokojowe uregulowanie zasadniczych problemów spornych jest możliwe i konieczne w interesie powszechnego pokoju — napawa otuchą.

Lecz poszczególne zagadnienia w odpowiedzi premiera Stalina nie mają charakteru dwustronnych problemów, dotyczących jedynie Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Posiadają one żywotny interes, dla wielu innych krajów i od 2 lat są przedmiotem rokowań w takich organach międzynarodowych, w których również są reprezentowane inne kraje, jak ONZ i Rada Ministrów Spraw Zagranicznych.

Następnie departament stanu cytuje przykładowo sprawę komisji energii atomowej, która „po odbyciu przeszło 200 posiedzeń właśnie wczoraj ogłosiła, że nie jest w stanie doprowadzić do porozumienia z powodu uporczywej opozycji delegacji ZSRR i Ukrainy”.

Podobna sytuacja — stwierdza komunikat departamentu stanu — wytworzyła się podczas omawiania innych

zagadnień, wymienionych przez premiera Stalina.

W wywiadzie radiowym udzielonym w czasie pobytu w San Francisco, Henry Wallace omówił odpowiedź Stalina na swój ostatni otwarty list.

Wallace podkreślił, że: „Oświadczenie premiera Związku Radzieckiego jest ofertą pokojową, skierowaną do ludności Stanów Zjednoczonych. Odpowiedź ta — powiedział Wallace — jest realną i zdecydowaną propozycją ze strony Związku Radzieckiego omówienia spornych spraw, dzielących obydwie kraje”.

Prasa francuska daje wyraz żywej nadziei, że w wywiadzie radiowym generalissimusa Stalina. Dzienniki stwierdzają, że Francja pragnie nawiązania bezpośrednich rozmów między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

Na równi z Czechami i Morawami Słowacja rozbudowuje swój przemysł

Plan uprzemysłowienia Słowacji i zrównania jej pod tym względem z Czechami i Morawami jest realizowany zarówno drogą przenoszenia na Słowację niemieckich zakładów prze-

mysłowych z Sudetów jak i przez budowanie zupełnie nowych fabryk.

Do liczby tych ostatnich zaliczyć należy wielką fabrykę ciężkich maszyn w Turczańskim Św. Marcynie, której budowa właśnie się rozpoczęła w Zielonej Świątli. Budowa tych wielkich, nowoczesnych zakładów ma być ukończona w ramach planu pięcioletniego.

Dotychczas Słowacja nie posiadała fabryk tego typu. Zakłady w Turczańskim Św. Marcynie mają nie tylko zaspokoić potrzeby rynku wewnętrznego, ale produkować również na eksport. Zakłady zatrudnią kilka tysięcy pracowników, a ludność Turczańskiego Św. Marcina wzrośnie przynajmniej o 20 tys. ludzi, przez co stanie się on dużym miastem. Przy budowie zakładów znajdują pracę tysiące ludzi, a niebawem uruchomione zostaną kursy, na których szkoleni będą pod kierunkiem wytrawnych fachowców przemysłu maszynowego przyszli pracownicy zakładów.

Noworodek - POTWÓR Bez oczu i oczodołów — a żyje

Agencja Reutera donosi, że w Huddersfield w hrabstwie Yorkshires urodziła się dziewczynka nie posiadająca oczu ani oczodołów. Poza tym, dziecko jest zupełnie normalne i stan jego zdrowia nie budzi obaw. (API)

Urzędy do baraków — ludność do budynków

W wyniku zarządzenia wojewody gdańskiego szereg instytucji zwałnia swoje budynki w Gdańsku, Gdyni i Sopocie, przenosząc się do odremontowanych kosztowno 22 mil. onów zł baraków obozu „Narwik”. Ostatnio przeniosły się agencja Filmu Polskiego Ogółem zwolniono dotychczas 160 izb mieszkalnych, które wojewódzka komisja lokalowa przyznała najbardziej potrzebującym. (PAP)

Gdy strażacy mieli popisy palili się pałac Wilhelminy

Wczoraj wieczorem wybuchł pożar w pałacu prłowej Wilhelminy Noordeinde w Hadze. Ogień wybuchł przez nieuwagę malarzy, którzy usuwając farbę olejną na najwyższym piętrze, używali przy tym lamp naftowych.

Akcja ratunkowa była utrudniona, ponieważ jednocześnie odbywał się pokaz straży pożarnej i trzeba było zużyć wiele czasu na przerwanie popisów strażackich.

Akcją kierował sam książę Bernard. Królowej Wilhelminy na szczęście nie było w pałacu. Wokół płonącego pałacu ustawiono się natychmiast tysiące ludzi, z których wielu wzięło ochotniczo udział w akcji ratowniczej. (API)



Henry WALLACE

Liczba mieszkańców Poznania PRZEKROCZYŁA 300 tysięcy!

W ostatnich czasach liczba mieszkańców Poznania szybko zbliżała się do 300 tysięcy. Statystyka na dzień 1 bm. wykazywała już 299.977 obywateli. Pomimo że do 15 bm. urodziło się w Poznaniu 371 dzieci, a zmarło 161 obywateli, a więc przyrost naturalny wynosił 210 osób. Stan zaludnienia na dzień 15 bm. wynosił 300.187 mieszkańców. (es)

W Karpaczu 7 stopni poniżej zera

Fala zimna, która przechodzi przez Polskę, objęła również Francję, i to w daleko większym stopniu. W wielu częściach Francji spadł grad, który pokrył ziemię 10-centymetrową warstwą.

Na Dolnym Śląsku panuje dotkliwy chłód. W wysokogórskim akademickim domu wypoczynkowym w Karpaczu zanotowano rano temperaturę minus 7 stopni. Po przejściowym ociepleniu się w porze południowej, wieczorem zaczął padać śnieg. (API)

Wojska transjordańskie wdarły się do starej Jerozolimy

Zagłada 5-tysięcznej armii arabskiej w falach rozszalałych wód

Wczoraj o czwartej po południu wojska transjordańskiego Legionu Arabskiego wkroczyły do Jerozolimy przez bramę św. Stefana. Ostre walki toczą się obecnie wewnątrz murów starego miasta, gdzie znajduje się większość kościołów, meczetów i innych świątyń. Wojska arabskie posuwają się wzdłuż Via Dolorosa napotykać na opór oddziałów żydowskich, złożonych z 1000 ludzi. Ostatnie wiadomości donoszą, że zmuszono Żydów do opuszczenia niektórych pozycji. Komunikat żydowski wydany wczoraj w Tel Avivie donosi, że oddziały żydowskie zdobyły górę Syjonu, jak również wiele innych pozycji w pobliżu starego miasta. Wzięto do niewoli 10 Arabów.

Według doniesień Haganah z Tel-Awivu, oddziały żydowskie otworzyły tamę koło miejscowości Dedzania na południe od Jeziora Tyberjadzkiego. Obrzynie masy wody zalały dolinę, na której odbywały się właśnie ruchy wojsk arabskich posuwających się w kierunku zachodnim. Na skutek zalania znacznej przestrzeni terenów zginęło około 5 tysięcy żołnierzy arabskich oraz zatopiono poważne ilości sprzętu wojennego.

Tel Aviv, tymczasowa stolica Izraela, była wczoraj przedmiotem pięciu ataków lotniczych. W czasie jednego z tych nalotów, samolot egipski zrzucał bombę na stację autobusową, zabijając 41 osób i raniąc 65. Naoczni świadkowie stwierdzają, że samolot umyślnie wybrał wielkie skupisko ludzi i zniżywszy się zrzucił bombę.

W północnej Palestynie, Żydzi zdobyli wczoraj Acre, ostatni port arabski w Palestynie, opanowując w ten sposób całą linię nadbrzeżną północnej Palestyny, z wyjątkiem Haify, będącej w rękach brytyjskich. Na południu wojska egipskie prowadzą jedynie operacje wywiadowcze, na północ od zdobyciej Gazy, oddziały irackie w Galilei zdobyły Gesher.

100 tys. dzieci i młodzieży teskni jeszcze za Polską

Według obliczeń Polskiego Czerwonego Krzyża do dnia 19 bm. repatriowano z Niemiec ponad 15 tysięcy dzieci polskich. Na podstawie nadesłanych zgłoszeń rodzin i osób zainteresowanych trwają poszukiwania nad odnalezieniem w Niemczech około 40 tysięcy dzieci polskich.

Komisja do badań zbrodni niemieckich obliczyła, że w niemieckich strefach okupacyjnych powinno przebywać jeszcze około 100 tysięcy dzieci i młodzieży, wywiezionych z Polski. (PAP)

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył wczoraj, że oficerowie brytyjscy służący w armii transjordańskiej pozostaną nadal w tej służbie, pomimo rozpoczęcia wojny w Palestynie.

Armia egipska „oczyszcza teren”

Agencja Reutera podaje komunikat dowództwa armii egipskiej w Palestynie, stwierdzający ogólnikowo, że „egipskie patrole wojskowe przeniknęły daleko w głąb terytorium, znajdującego się w rękach Żydów”. Komunikat dodaje, że prowadzi się „oczyszczanie terenu” na szeroką skalę. Samoloty egipskie bombardowały różne obiekty w Tel Avivie i jego okolicach oraz osiedla żydowskie Deir Sayed i Nagia. Jeden samolot nie powrócił do bazy.

Rada Bezpieczeństwa wznowiła we wtorek dyskusję nad propozycją amerykańską wysłania kwestionariusza do Arabów i Żydów w Palestynie. Odpowiedzi mają zorientować Radę co do udziału obydwu stron w walkach. (API)

RZĄD POLSKI uznaje oficjalnie tymczasowy rząd państwa Izrael Nota rządu żydowskiego

Minister spraw zagranicznych tymczasowego rządu państwa Izrael Moshe Shertok — wystosował do ministra spraw zagranicznych Modzelewskiego notę, w której czytamy:

„Rada Narodowa państwa żydowskiego składająca się z członków wybranych przez reprezentacyjne żydowskie organizacje w Palestynie na swoim uroczystym zebraniu w dniu 14 maja, opierając się na rezolucji Generalnego Zgromadzenia ONZ oraz z uwagi na zakończenie brytyjskiego mandatu, proklamowała ustanowienie żydowskiego państwa pod imieniem państwo Izrael. Rada proklamowała, że państwo Izrael będzie otwarte dla emigracji żydowskiej ze wszystkich państw rozproszenia, zabezpieczając świętość i nietykalność świątyń i miejsc świętych wszystkich religii i będzie hołdowała zasadom Kartę Zjednoczonych Narodów. Rada obowiązała się do gotowości współpracy z organami ONZ w wykonaniu rezolucji zgromadzenia i do poczynienia kroków dla doprowadzenia jednostki gospodarczej całej Palestyny.

W imieniu prowizorycznego rządu pozwalam sobie prosić, by rząd Rzeczypospolitej Polskiej zechciał udzielić oficjalnego uznania dla państwa Izrael i dla jego prowizorycznego rządu”.

Nota rządu polskiego

Minister Modzelewski w dniu 18 maja 1948 r. wystosował na ręce min. Shertoka następującą odpowiedź na notę rządu Izrael:

„Pragnę wyrazić w imieniu rządu Rzeczypospolitej Polskiej zadowolenie, że tymczasowa rada państwa, jak i tymczasowy rząd żydowski w Izrael zobowiązał się popierać rozwój kraju dla dobra wszystkich mieszkańców to „Zbacy i Arabów, a swoją działalność oprzeć na zasadach wolności, sprawiedliwości i pokoju z uwzględnieniem równości społecznej i politycznej wszystkich obywateli oraz zabezpieczyć nietykalność wszystkich miejsc świętych, drogiej całej ludzkości.

Komunikując Panu w imieniu mego rządu oficjalne uznanie tymczasowego rządu państwa Izrael, korzystam z okazji, by wyrazić nadzieję, iż między naszymi narodami, oraz rządem Rzeczypospolitej Polskiej, który wykazał tyle sympatii dla narodu żydowskiego i jego aspiracji państwowych a tymczasowym rządem państwa Izrael, wzmacnią się podstawy dla dalszej współpracy, oraz zadzierną się jeszcze silniejsze, niż dotychczas węzły przyjaźni”. (PAP)

Zużywamy 245 kilowatów na głowę

- przed wojną tylko 110

Wyprzedziliśmy już Czechosłowację, Kanadę i Anglię!

Zużycie energii elektrycznej na głowę ludności wzrosło obecnie do 245 kilowatogodzin rocznie, podczas gdy w roku 1939 wynosiło ono 110 kilowatogodzin.

Przed wojną znajdowaliśmy się w Europie na jednym z ostatnich miejsc pod względem zużycia energii elektrycznej. Obecnie wyprzedziliśmy wiele państw, m. in.: Bułgarię, Czechosłowację, Szwecję, Turcję, Rumunię a nawet W. Brytanię i Kanadę.

Jest to ogromne osiągnięcie, bowiem wojna i okupacja niemiecka przyniosły polskiej energetyce wielkie straty. Według cen z 1939 r. wartość zniszczonego wynosiła 197 milionów zł, maszyn wy-

Ruda, bawełna, mąka, celuloza, węgiel przelewają się przez porty Gdyni i Szczecina

Dnia 17 bm. do portu szczecińskiego nadeszły dwa transporty rudy szwedzkiej dla hut czechosłowackich w ilości 1.338 ton, a w dniu 18 bm. norweskie statki „Moug” i „Marga” dostarczyły 4.510 ton rudy dla hut polskich.

Statek „Narvik” przywiózł ze Szwecji 9.670 ton rudy żelaznej w transzycie dla Czechosłowacji.

Z Nowego Orleanu zawinął do portu gdyńskiego amerykański statek „Fred Morris” z 670-tonowym ładunkiem bawełny i maki.

Do portu gdyńskiego weszły dwa statki z ładunkiem 838 ton celulozy. Pierwszym statkiem był fiński „Faune”, a drugim szwedzki „Sven”.

Radziecki statek „Sowieckaja Gawan” zawinął do portu gdyńskiego z ładunkiem 5.991 ton bawełny.

Panamski statek „Parita Sun” wypłynął z Gdyni z ładunkiem 7.327 ton węgla do Gibraltaru. (PAP)

Towary z Europy wschodniej dla krajów marshallowskich

Administrator planu Marshalla, Paul Hoffman zakomunikował na konferencji prasowej w Waszyngtonie, że Stany Zjednoczone pragnęłyby poczynić w ramach tego planu zakupy pewnych towarów w Europie wschodniej dla krajów korzystających z pomocy marshallowskiej. Dotyczy to w szczególności takich towarów, jak węgiel, pszenica i drzewo. (PAP)

„Miasto chłopów” przyjmie ciało swego założyciela

W Berlinie zmarł O. Flanagan, słynny założyciel „miasta chłopów” w Stanie Nebraska. Ciało jego zostało przewiezione do tego miasta.

Należy przypomnieć że dzieło O. Flanagan było przedmiotem filmu amerykańskiego z Micky Rooney i Spencerem Tracy, który cieszył się wielkim powodzeniem na ekranach polskich. (API)

Dunki rozpoczęły szczepienia przeciwgruźlicze w województwie poznańskim

Przebywająca w Poznaniu ekipa duńska wykazuje ogromną ruchliwość. Przeszczepiwszy dzieci i młodzież mia-

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu z dnia 19 maja 1948 r.

Pszenica 3600, żyto 2400, jęczmień 2400, owies 2400, gryka 4500—4700, proso 3700—4000. Mąka pszenna 70% 6150, mąka żytnia 80% 3150, mąka ziemniaczana sup. 8000, kasza jęczmienna 65% 4200. Groch Wiktoria 5900—6300, groch polny 5000—5400, fasola biała 5000—5400, fasola kolorowa 4000—4500, wyka jara 5000—5300, peluska 5000 do 5300, ceradela 4600—5000, łubin gorzki 3600—3900, łubin negorzki 4000—4300, rzepak jary 6500—7500, rzepak jary 6500—7500, siemie lniane 17 000—17 500, siemie konopne 8700—9200, siemie słonecznikowe 9000—9500, lnianka 9200 do 9700, gorczyca 8000—8500. Makuchy lniane w taflach 4000—4100, makuchy rzepakowe w taflach 2100—2200, śrut lniany 3400—3600, śrut rzepakowy 2000 do 2100, siano prasowane 700—800, słoma prasowana 600—650, Ziemiaki 500 do 600, Olej lniany 63 000—65 000, olej rzepakowy 33 000—35 000.

wieziono na sumę około 30 milionów zł, straty zaś spowodowane na skutek rabunkowej gospodarki, w czasie której eksploatowano bez żadnych inwestycji, dochodzą do 260 milionów zł.

Mimo tak poważnych strat dzięki wyżej pracy w roku 1947 produkcja polskich elektrowni wyniosła 6.613.474.000 kwh, przekraczając o blisko 1 miliard kilowatogodzin produkcję z roku 1936. Ogólna moc elektrowni zainstalowanych w Polsce przed 1939 rokiem wynosiła 1.692.000 kilowatów, co tłumaczy się słabym uprzemysłowieniem kraju i małym stopniem elektryfikacji.

Mieczysław Łykowski osiągnął 516% normy i zdobył pierwsze miejsce w IV etapie młodzieżowego wyścigu pracy u Cegielskiego

W dniu 18 bm. w stołowie Zakładów H. Cegielski w Poznaniu odbyło się uroczyste zakończenie IV Etapu Młodzieżowego Wyścigu Pracy. Wśród zwycięzców w fabryce części ciagnionych na pierwsze miejsce wysunął się Mieczysław Łykowski, który wykonywał przeciętnie w ciągu całego etapu 516,2% normy. W fabryce narzędzi Lech-Kolczyński osiągnął 334,8% normy. W fabryce części normalnych na pierwszym miejscu znalazł się Stanisław Jakubiak, osiągając 381% normy, w fabryce parowozów Jan Godny wykonał 290,2% normy. W kolumnie zwyciężył Józef Zachariasz, osiągając 283,3% normy, w kuźni zaś Kazimierz Woźniak wykonał 270% normy. W fabryce obrabiarek zwyciężył Eugeniusz Buda z wynikiem 238,3% normy. W warsztacie mechanicznym pierwsze miejsce zajął Marian Jabłoński, wykonując 196,6% normy; wreszcie w fabryce wagonów zwyciężcą został Mieczysław Woźniak, który uzyskał 180% normy.

Spośród pracowników „Stomila” Anna Antkowiak wykonała 179% normy, Janina Kaczmarek 177,5%, Jerzy Wittman 140,7% oraz Leokadia Patała 140,2%. Wszyscy wyróżnieni otrzymali cenne nagrody w formie kuponów ubraniowych, kompletów rowerowych, książek, papierosów itd.

Po zagajeniu uroczystości przez p. Juskowiaka, członka Woj. Kom. Młodzieżowego Wyścigu Pracy i powitaniu gości powołano prezydium, w skład którego weszli pp.: przewodn. WRN Piękniewski, przew. OKZZ Frolewicz, przew. WKJM poseł Młotecki, Zborowski (MRN), Bartkowiak (Zw. Zaw. Metalowców), Lutostawski — nacz. dyr. HCP, Gierszał, przew. Rady Zakładowej HCP, Kierzek, przedstawiciel Dyrekcji Stomilu, Łykowski, Ciesielski oraz Bączykowski (WK OMTUR).

Z kolei przemówił p. Piękniewski, który podkreślił wagę przemysłu metalowego w dobie obecnej i zachęcił młodzież do dalszych wzmoczonych wysiłków dla państwa. W dalszym ciągu przemawiali pp. poseł Młotecki, Schneider z ramienia obu partii robotniczych oraz Ciesielski, przewodn. WK Młodz. Wyścigu Pracy, który równocześnie odczytał okolicznościową rezolucję. Oficjalną część zakończono wręczeniem nagród.

Na wstępie przew. WRN, imieniem

sta oraz powiatu, na polecenie władz a w porozumieniu z czynnikami miejscowej administracji — rozpoczęły Dunki w dniu 18 bm. szczepienia na obszarze województwa. Na pierwszy ogień poszedł powiat śremski.

Jak się dowiadujemy przeszczepione zostaną wszystkie miasta i wsie, co zajmie ok. 8 miesięcy czasu. Naturalnie i Ziemia Lubuska zostanie objęta tą akcją. Dotychczasowa kierowniczka ekipy p. dr. Andersen wyjechała do swej ojczyzny, na jej miejsce pracę równie energicznie prowadzi p. dr. Benita Bejsen-Möller.

Dunki z prawdziwą radością wspominają spędzone w Zakopanem święta wielkanocne. Tak się złożyło, że na tle polskich gór spotkały się wszystkie ekipy duńskie z całego kraju, mając możliwość wymiany swych spostrzeżeń. Otóż na podstawie relacji naszych miłych gości wynikałoby, że tak sam pobyt w Zakopanem, jak cała akcja szczepieniowa najlepiej zostały zorganizowane i poprowadzone w Poznańskim.

W ubiegłym tygodniu przyjechało do Poznania dwóch Norwegów, którzy również wezmą udział w przeprowadzanych przez ekipę duńską szczepieniach, przy czym utworzą w Łodzi oddział Norweskiego Czerwonego Krzyża (SS)

Obecnie wraz ze wzrostem potencjału przemysłowego dążymy do zapewnienia jak największej ilości mocy elektrycznej naszym zakładom przemysłowym. Na energetykę przeznaczono poważne kredyty inwestycyjne i odbudowa oraz rozbudowa naszych siłowni postępuje szybko naprzód.

Już w roku 1945 uruchomiona została większość zniszczonych i ograbionych elektrowni: produkcja wyniosła 4 300 000 000 kwh tj. ponad 60% w stosunku do stanu przedwojennego. Lata 1946 i 1947 przyniosły dalsze osiągnięcia.

W roku 1946 odbudowano i wyremontowano 19 turbin o łącznej mocy 191 tys. kilowatów oraz 14 kotłów.

W roku 1947 wyremontowano ponad 20 turbin o łącznej mocy 170 tys. kilowatów oraz blisko 20 kotłów na 410 ton pary.

Podczas gdy w czwartym kwartale 1945 r. moc zainstalowana elektrowni wynosiła 1 900 000 kilowatów, w styczniu 1948 r. wzrosła do 2 295 000 kilowatów. (PAP)

ROSJANIN mistrzem szachowym

Światowym mistrzem w grze w szachy został Michał Botwinnik (ZSRR). Rozdanie nagród po wielkim meczu międzynarodowym odbyło się w sali kolumnowej „Domu Związków Zawodowych”. Dr Ruez, przewodniczący Międzynarodowej Federacji Szachowej wręczył mistrzowi wieniec laurowy. (API)

Ostatnie słowo oskarżonych w procesie przeciw członkom SN

W siódmym dniu rozprawy przeciw członkom Stronnictwa Narodowego nastąpiły przemówienia stron. Prokurator podkreślił, że wszyscy oskarżeni pobierali za swą antypaństwową pracę pieniądze, przesyłane z zagranicy. Prokurator stwierdził również, że wszyscy oskarżeni byli jednostkami kierowniczymi, dlatego jako rozkazodawcy muszą ponieść surową karę, chociażby pewnych czynów nie dokonali osobiście. Omawiając obronę oskarżonych w czasie procesu, prokura-

Przy pomocy gestapo sprzedała dwa razy „Franusinek”

Willa Anny Bartel była przed wojną poważnie zadłużona. Toteż wierzyciele doprowadzili do publicznego przetargu i „Franusinek” został sprzedany za 18.200 zł. Sumę, której przeznaczeniem było zaspokojenie wierzycieli — złożono w maju 1939 roku do depozytu sądowego.

Dotychczasowa właścicielka pragnęła jednak odzyskać nieruchomości łatwym sposobem. Ponieważ wierzyciele hipoteczni przebywali na początku wojny na terenie getta, Anna Bartel zjawiała się u nich w towarzystwie u mundurowanego gestapowca. W rozmowie wtrącała pewne aluzje, które łącznie z obecnością Niemca „przekonały” mieszkańców getta o konieczności rezygnacji z praw własności. Jedyń- ekwiwalentem jaki otrzymali był kwit na depozyt sądowy, który nie przedstawiał żadnej wartości. Po dokonaniu tej „transakcji” Anna Bartel sprzedała willę po raz wtóry.

Obecnie przed Warszawskim Sądem Okręgowym toczy się spór, który wytoczyli skrzywdzeni wierzyciele. Szan- tażystka utrzymuje, że okupacyjna

Kopiec grunwaldzki upamiętni rocznicę polskiego zwycięstwa nad Niemcami

W dniu 15 lipca br. przypada 538 rocznica wiekopomnego zwycięstwa pod Grunwaldem. Władze okręgowe Polskiego Związku Zachodniego, w porozumieniu z wojewodą olsztyńskim ustaliły, że uroczystości grunwaldzkie w województwie olsztyńskim odbędą się w niedzielę 18 lipca rb.

W dniu tym przed południem odbędzie się w Olsztynie uroczyste przeka-

zanie jednostkom wojskowym, stacjonującym na terenie województwa dwóch sztafardów, ufundowanych przez społeczeństwo.

Po południu przedstawiciele władz, na historyczne pola grunwaldzkie, gdzie partyj politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych uadzą się nastąpi uroczysty akt rozpoczęcia symp- pania kopca grunwaldzkiego. (PAP)

Pałac w Jarocinie ośrodkiem szkoleniowym dla bibliotekarzy z całej Polski

Miasto Jarocin posiada piękny pałac otoczony dużym parkiem. W tej chwili obiekt ten należy do Ministerstwa Rolnictwa, ale pałac gości w swych murach kursy bibliotekarskie. Zjeżdżają się tu na przeszkolenie e bibliotekarze z całej Polski. Ponieważ ośrodek taki, który by uzupełniał fachową wiedzę personelu bibliotekarskiego brak obecnie w kraju, a pałac w Jarocinie doskonale nadaje się do przeprowadzenia masowej akcji szkoleniowej. Min. Oświaty prowadzi pertraktacje, aby przejąć go całkowicie dla celów szkolnictwa bibliotekarskiego.

Projektuje się tu zorganizowanie stałego bibliotekarskiego ośrodka szkole-

niowego na całą Polskę. Będą to kursy krótko- i długoterminowe, ale równocześnie i coś w rodzaju liceum.

Przypuszcza się, że pertraktacje zostaną ukończone z końcem maja br. a w roku szkolnym 1948/49 rozpocznie się normalne szkolenie. (SS)

Bez podania powodu zamyka się greckich demokratów

Minister porządku publicznego Constantin Rendis odpowiedział na ostatnie rozstrzeliwania greckich patriotów, podał do wiadomości, że zostało zakończone śledztwo w sprawie zamordowania ministra sprawiedliwości Christosa Ladasa. Jak było do przewidzenia, minister oskarżył o spowodowanie zabójstwa partię komunistyczną. Aresztowano 8 osób, zamieszanych zekomo w ten „spisek”.

Na rozkaz ateńskiego sądu wojskowego został aresztowany czołowy przemysłowiec ateński w branży tytoniowej Joannis Papastratos, bez podania powodu, Papastratos stoi pod zarzutem udzielania pomocy demokratom greckim.

Kilku innych przemysłowców zostało również aresztowanych i indagowanych w sprawie udzielania pomocy finansowej armii generała Markosa. (API)

Karabiny z kulami dum-dum w rękach młodocianych sabotażystów

Prasa czeska podaje bliższe szczegóły działalności aresztowanej ostatnio w Czechosłowacji szajki sabotażystów i podpalaczy, rekrutujących się z b. partii narodowych socjalistów. Szajka ta, w liczbie kilkunastu osób, grasowała w republice czechosłowackiej, wznici- cając w kilku miejscach groźne pożary oraz planując nowe akty sabotażu.

Większość aresztowanych pochodzi z miejscowości Vratimov (Morawy). Na czele szajki stał elektrotechnik z Vratimova Józef Gellnar, który zwerbował m. in. paru nieletnich chłopców, namawiając ich do udziału w akcji sabotażowej.

Szajka usiłowała podpalić fabrykę celulozy w Vratimovie a następnie, po dokonaniu innych aktów sabotażu, pod-

palacze chcieli zbiec do amerykańskiej strefy okupacyjnej. Członkowie szajki podpalił m. in. jeden ze składów hut wiktowskich wyrządzając szkody w wysokości kilku milionów koron.

Dziennik czeski „Nova Svoboda” podaje, że aresztowana banda planowała również podpalenie majątków ziemskich w miejscowościach Kunczyce koło Ostrawy.

Najbardziej niebezpieczny z podpalaczy liczył niecały 17 lat. Zznał on, że w czasie podpalania szeregu obiektów uzbrojony był w karabin z kulami dum-dum. Bezpośrednio po wykonaniu rozkazów szajki młodociany podpalacz udawał się na zabawy taneczne, gdzie dowiedzący się „przypadkowo” o pożarze, gasił go wraz z innymi.

Szajka przygotowywała również „czarne listy” członków czechosłowackiego korpusu bezpieczeństwa oraz komunistów czeskich, których chciała zlikwidować. Dochodzenie w toku. (FAP)

Publiczne zebranie Instytutu Zachodniego Odczyt wicemin Wolskiego

W sobotę dnia 22 bm. o godz. 18 odbędzie się w auli U. P. publiczne zebranie Instytutu Zachodniego z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zebrania przez preze- sa Kuratorium Instytutu, prof. Tadeusza Leha-Splawińskiego;
2. Sprawozdanie dyrektora Instytutu prof. Zygmunta Wojciechowskiego, z działalności Instytutu w roku 1947;
3. Odczyt członka Instytutu wicemin. Władysława Wolskiego pt.: „Procesy migracyjne na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945—1948”. Wstęp na wymienione zebranie jest wolny.

Zmiana na stanowisku dyrektora Opery Poznańskiej

Na stanowisko dyrektora Opery Poznańskiej na miejsce ustępującego dyrektora dra Z. Latoszewskiego, powołany został profesor muzykologii Uniwersytetu Poznańskiego dr Adolf Chybiński. Wicedyrektorem mianowano Jerzego Gardę, którego zadaniem będzie organizacja zespołów śpiewaczych. Kierownictwo muzyczne w zakresie orkiestrowym i dyrygentkim obejmie Zdzisław Górzyński, dotychczasowy dyrektor Filharmonii Łódzkiej.

Kierownictwo literackie i opiekę nad stroną teatralno-inscenizacyjną powierzone Stanisławowi Hebanowskiemu, dotychczasowemu kierownikowi literackiemu Państw. Teatru Polskiego w Poznaniu. Dyrekcja administracyjna pozostaje nadal w rękach mgra Włodzi-

mierza Globisza, któremu przyznany został tytuł intendentu Opery Poznańskiej.

Dr Zygmunt Latoszewski dyrygentem Filharmonii Warszawskiej

Minister Kultury i Sztuki mianował dyrygentem Filharmonii Warszawskiej w nowym sezonie dra Zygmunta Latoszewskiego, dotychczasowego dyrektora Opery Poznańskiej. Równorzędne stanowisko dyrygenta Filharmonii Warszawskiej, powierzono zostało dotychczasowemu jej dyrygentowi M. Mierzejewskiemu.

Gen. Kordian-Zamorskiego

strzepy meldunków

Nowy numer „Zołnierza Polskiego” i miesięcznika oficerskiego „Nowa Myśl” przynosi wyjątkowo interesujący dokument minionej epoki: wyciągi z autentycznych, czynionych z dnia na dzień w podręcznym kalendarzu notatek gen. Kordiana-Zamorskiego. Pokolenie przedwojenne pamięta tę charakterystyczną postać współtwórcy Berezki i Gołędzinowa z okresu, gdy był komendantem Policji Państwowej i hucnie gościł w stolicy Himmlera.

Notatki jego odnoszą się do 1932 r. Wówczas Zamorski jest jeszcze w wojsku i zajmuje eksponowane stanowisko zast. szefa Sztabu Głównego i szefa I Oddziału Sztabu. Jest jednocześnie tużem sanacji i osobistym przyjacielem Rydza-Smigłego. Z racji swego stano-

wiska i znajomości jest doskonale zorientowany w stosunkach, jakie panowały wówczas w „elicie” rządzącej, a zwłaszcza w wojsku. Notatki Zamorskiego w telegraficznym skrócie dają obraz tego środowiska, które decydowało o obronie kraju i jego przyszłości. Oto niektóre noty tej osobliwej kroniki (z komentarzami autora, kpt. Nowaka).

Zamorski nie rozpisuje się nad szczegółami poszczególnych afer; w telegraficznym skrócie prowa dzi on kronikę największych — najwidoczniej — skandali. Oto wybór z tej, jedynej w swoim rodzaju, kroniki sanacyjnego „high life’u”. Znajdziemy w niej wszystkich — od prezydenta Mościckiego począwszy, na żonach ministrów i mniejszych plotkach kończąc:

27 lutego: „Sierociniec (dla sierot po b. wojskowych) — wrażenie straszne — wszyscy, którzy taki sierociniec robili, powinni siedzieć w kryminalu.

Płk. Wielowiejski (szef korpusu kontrolerów M. S. Wojsk. sic.) — na dobiek osadził tam swoich kuzynów.

13 marca: W drodze opowiadał mi gen. Głuchowski (komendant Centrum Wyszych Studiów Wojskowych), że Pan Prezydent zapłacił za kpt. Nagórskiego (oficer Biura Personalnego M. S. Wojsk. — pierwszy mąż drugiej żony Mościckiego) 10 000 zł, by ratować go od kryminalu za jakiś szantaż, którego dopuścić się miał na szkodę kobiety.

30 marca: Mjr. Bogdziewicz (oficer NSW, sekretarz sądu honorowego dla generałów) któremu podpisałem nominację dla niego i personelu Sądu Honorowego dla generałów. Od niego dowiedziałem się, że Brzechowski ostatnio złożył ołbrzymie doniesienie do Sądu Najwyższego i do Sądu Honorowego dla generałów na mnie, gen. Berbeckiego (insp. armii), Bilińskiego, Litwinowicza (d-ca DOK III). To uparta kanalia.

4 maja: List Biernackiego stwierdza, że Zółkowski plenipotent Radziwiłła proponował Zw. Strzeleckiemu 40 000 zł dolarów za pozwolenie na wyrąb lasu.

6 lipca: Samochód przydzielony w Wilnie jakimś majorom — okazuje się — jest przeznaczony dla pani Prystorowej.

27 sierpnia: Masowe zatrucie żołnierzy garnizonu ludzkiego Choruje na tyfus przeszło 500 żołnierzy. Śladów dywersji nie ma, tylko złośliwość.

11 października: Zastrzelili się ppłk. Wąsik (szef Szkoły Podchorążych w Ostrowi Mazowieckiej) zaszczuty przez draniów. Podobno wystawiał dokumenty podróży sobie i podległym oficerom na niedzielę. Jeżeli to jest przestępstwo, to powinno się z tego samego powodu zastrzelić ¼ armii począwszy od inspektorów armii w pierwszym rzędzie.

19 października: Zameldowałem, że dziękuję za zaszczyt przewodniczenia komisji badającej gospodarke Państw. Zakł. Inż. uważając, że w obecnych wa-

runkach cokolwiek napisałbym o świnstwach, które się tam robią — n/c się nie zmienią, ja zaś tylko wrogów sobie narobię.

22 październik: Gen. Tokarzewski (d-ca 25 dp) z prośbą o zastępstwo w sprawie przeciwko płk. Patkowskemu, który go oczercił, że miał w dochodzeniach sprawę o zgwałcenie nieletniej dziewczyny.

25 październik: Sierosławski (płk. dypl. Sztab Główny) opowiada, że Goebel (najprawdopodobniej ówczesny szef łączności) jest pospolitym szuja, który weryfikacyjne przesunięcia załatwiał za pospolite łapówki. Dziś podobno, jak on twierdzi, kupić Goebela można za grosze.

7 listopad: W Dep. Uzbrojenia jeden z wyższych oficerów miał powiedzieć, że Starachowice dostaną zamówienie na uzbrojenie, o ile on dostanie łapówkę.

Najkapitałniejsze są jednak dwie końcowe notatki, będące jak gdyby kwintesencją całej powyższej kroniki:

10 listopad: Po południu Kulczyccy — twierdzą, że prezes trybunału najwyższego Bujak „wygrał to stanowisko w brydża” i obecnie c, co go tym zrobili sami zdumieli się ogromem skandalu.

12 listopad: Gąsiorowski (gen. szef Sztabu Głównego) opowiada, że marszałkowi Piłsudskiemu zobaczywszy obecnego na paradzie (defilada 11 listopada) Włodzimierza Jaroszewicza (komisarza rządu na m. Warszawie), wyraziła się: „Znow jest ten szubrawiec; taki szuja nie powinien być tam, gdzie jest Piłsudski itd. „Podobno mjr. Wasilewski (ref. personalny Sztabu Głównego) w pierwszej chwili zmartwiał i wierzę, bo pewnie wziął to do siebie, jako że bardziej to do niego, niż do Jaroszewicza pasować mogło”.

Tak to wyglądało: stanowiska wygrywało się w brydża i wystarczało krzyknąć w towarzystwie „szuja”, by odwrócić się natychmiast dwóch co najmniej sanacyjnych dygnitarzy...

ćwiczeń rozkłada się, manewr odbywa się bez zwiadów bojowych, d-cy nie mają wiadomości. Podstawową formą walki jest jednak ciągle „szwarmlinia”.

9 marca: Oficerowie rozleźli się przy końcu ćwiczeń zupełnie. Brakowało ich na rozjemców, znaleźli się, by asystować przy defiladzie. Uważano, że jakoś spodegli. Tyle wazelin! Sam wódz (prawdopodobnie d-ca DOK Kraków — gen. Łuczyński) nie wiedział jak i komu wiać, wiać też ciągle i podła’.

Drugie manewry, tym razem na Wołyniu, odbyły się we wrześniu również w obecności attachés wojskowych Kordiana-Zamorskiego, Gąsiorowskiego, Rydza-Smigłego. Ocena tych manewrów niewiele różni się od poprzedniej.

7 września: Manewry 27 dp nad wyraz parszywe.

9 września: Właściwie nic z manewrów zobaczyć nie mogę z powodu niesłychanego ślamazarnego działania jednej i drugiej strony.

24 września: Rumieniec wstyd mi nie zalewa, kiedy sobie przypominę woynskie manewry — i ten straszliwy amatorski bajzel i obojętność na to oficerów, szczególnie młodzi oficerowie to mierzwa. Zgubią te byki w przyszłej wojnie żołnierza, który jest święty. Na tych dwóch opojów „owodzących 27 dp Wołkowińskiego (gen. bryg. — d-ca 27 dp) i Drapelę (płk d-ca piechoty dywizyjnej) spokojnie patrzeć nie mogę”.

Ostatnia notatka napisana była już po manewrach w czasie urlopu Zamorskiego. Data i miejsce są niemal (historia płała czasem

takie figle!) symboliczne: wrzesień i Zaleszczyki. Zwalanie zaś winy na młodszych oficerów, jest oczywiście jedynie próbą

Plan „mob”

Jak pracowała „góra” sanacyjna — Sztab Główny i MS Wojsk? Pewien przedsmak dały nam już wyjątki o „Goebelu, którego kupić można za grosze”. Najjaskrawiej jednak cała beznadziejność piłsudczykowskiego wojska wychodzi na jaw w związku ze sprawą planu „mob”.

Plan „mob”, tzn. plan mobilizacji na wypadek wojny jest, jak wiadomo, alfa i omega pokojowych prac Sztabu Głównego: od wartości planu „mob”, możliwości jego realizacji, tzn. tempa i jakości mobilizacji na wypadek wojny, zależy w znacznym stopniu wartość obronna kraju. Gen. Kordian-Zamorski, jako z-ca szefa Sztabu Głównego i szef I Oddziału, doskonale, niewątpliwie, orientował się w stanie tego zagadnienia. Oto jego ocena:

17 marca: Gen. Jatonicki (pom. d-cy OK IX) z całą paką aktualnych zagadnień mob., z wnioskami na ich usunięcie. Oświadczył mi, że nie wolno

usprawiedliwienia systemu, przede wszystkim zaś, próbą usprawiedliwienia — przed samym sobą — sanacyjnej „góry”.

mi nie robić, bowiem „Pan Marszałek sam plan robić będzie. Pozostaje nam czekać jego powrotu. (Piłsudski był wówczas na urlopie).

20 czerwiec: U szefa sztabu (gen. Gąsiorowskiego) poruszamy sprawę nowego ogłoszenia mob. i tabel mat. (eriałowych). Strzepnąwszy rękami powiedział — „dajcie m. spokój” — jedno nam mogę powiedzieć, że żadnych zmian nie podpiszę”.

6 lipiec: Raport u szefa sztabu. Złożyłem meldunek służbowy i oficjalny, że mob. w obecnym stanie w 75% nie istnieje — odpowiedział mi, że pod żadnym pozorem na wydanie czegokolwiek nowego się nie godzi. Jakkolwiek sam się przyznał, że na kolacji u Małachowskiej spotkawszy go gen. Sosnkowski (wówczas inspektor armii) powiedział, że będąc na jego miejscu spać by nie mógł.

28 lipiec: U Szefa Sztabu — zaproponowałem mu pismo do inspektorów armii, by zaprzestali inspekcji mob., bo ośmieszają to ich w oczach młodszych dowódców. Podkreśliłem raz jeszcze, że dzięki obecnemu bałaganowi mobilizować się nie jesteśmy w stanie”.

W całym pamiętniku nie znajdziemy ani jednej notatki, która by stwierdziła minimalną chociażby poprawę.

zał tworzyć jakiegokolwiek nowe d-twa lub jednostki.”

Lub też „notatki w rodzaju:

6 maja: „Od Pana Marszałka żadnych dyspozycji”.

Jednak rola „Pana Marszałka” nie kończy się na tym. Piłsudski rządził państwem i wojskiem — i prowadził je do ruiny. W najbliższym jego otoczeniu zdawało sobie z tego sprawy.

1 kwietnia: notuje Zamorski rozmowę z d-cą DOK IV, gen. Małachowskim i jego pomocnikiem, płk. Chilariskim.

„DOK. Małachowski i Chilariski. Małachowski twierdzi, że wszystko jest dobrze, ale takiego złego Ministra Wojsk. jak obecnie, to jeszcze wojsko nie miało.”

Otoczenie Piłsudskiego tworzy wokół niego legendę na użytek zewnętrzny — a może samo jeszcze pod jej wpływem pozostaje. Rzeczywista jednak wartość „komendanta” staje się już coraz bardziej jasna nawet dla jego podwładnych. **7 maja** Zamorski notuje rozmowę z Rydzem Smigłym:

„Gen. Smigły. Konferencja Premierów. Kmdt. niezadowolony z obrad. Polecil, by jego zamiary w stosunku do ciała rządzącego w czasie wojny sprzecyżował Stawek, „bo to jest po mnie najsilniejszy człowiek w Polsce (!) — Starzec bardzo zrujnowany, nie chciał żadnych trudniejszych spraw załatwić z Gąsiorowskim, bo wiosna na niego działa.”

Charakterystyczne, że od paru lat nie dał na nic żadnej decyzji — przy czym z drugiej strony nie brak u niego pogróżek wprost sadyistyczno-krwiożerczych.”

A oto inna notatka z rozmowy ze Smigłym i Piłsudskim.

11 lipiec: „Wieczór u Smigłego. Jego zdaniem czełk to nie normalny, co ukryć się nie da, a skoro się wyda, będą nas uważać za bandę głupców, żeśmy tego nie postrzegali”.

W 1932 r. „mafia” czeka już na śmierć Piłsudskiego. **11 listopada** Zamorski pisze:

„Defiladę odbierał komendant. Ile miłości, tyle żalu za to, że nie wie, jaki bałagan w państwie i w wojsku. Mogłaby go swoją drogą ostrzec. Wieniawa podszedł doń w sprawie piaseczów oficerskich. Powiedział, że na zmianę mundurów możecie 20 lat czekać — w tym momencie dziwnie mi się zrobiło, bo pomyślałem, że pewnie ostatni raz był na defiladzie.”

18 listopada Zamorski rozmawiał z Sosnkowskim, który mu powiedział, że „na przyszłą wojnę idzie jako d-ca kompanii, by zginąć — nie chce być epigonem bohaterskiego pokolenia. Rodzą się w jego głowie myśli straszne.”

Ten frazes, jak wiele innych, pozostał pustym dźwiękiem: Sosnkowski nie poszedł na wojnę jako d-ca kompanii — wybrał rolę epigona sanacji w Londynie. Nie o to jednak chodzi. W 1932 r. sytuacja, w jaką zagnała Polskę klika sanacyjna, była tak rozpaczliwa, że nawet w głowach jej przywódców rozdziły się „myśli straszne”. A jednak reżim, w którym wszystko działo się jak najgorzej dla Polski i jak najlepiej dla sanacji — przetrwał jeszcze 7 lat od chwili, gdy Zamorski kreślił powyższe słowa. Przetrwał, przede wszystkim, dzięki bagietkom policji, której komendantem został autor pamiętnika w roku 1935.

Odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada, oczywiście, na cały system sanacyjny, na całą klasę rządzącą. Nie należy ulegać sugestii pamiętnika, w którym Zamorski próbuje przedstawić siebie jako jedynego ideowca w rozkładającym się światku sanacyjnym. Trudno wymagać od pana generała, aby sam pisał o swych „wyczynach”; o jego świnstwach dowiedzieliśmy się, niewątpliwie, z pamiętników i wspomnień innych sanacyjnych dygnitarzy.

Nawet i w tym pamiętniku napotykać jednak, zresztą, na ślady bezpośrednich krętałów Zamorskiego. Oto „brzydzący się protekcją” generał załatwiał dla swojej matki niezwykle dochodową hurtownię tytoniową, z czego niedawno (por. notatkę z dnia 3 marca) czynił zarzuty innym:

16 lutego: „Płk. Kania, szef oddziału sprzedaży monop. tytoniowego. Dalem mu podanie o hurtownię dla mojej matki”.

Vickers i broń pancerna

Historia „planu mob” nie jest odosobniona. Sięgnijmy do innej, niemniej ważnej dziedziny, której brak tak dotkliwie odczuliśmy w 1939 r. — do broni pancerniej. Jak wyglądał jej stan, wiemy już dzisiaj dobrze. Afera z płytami pancernymi, które w 1932 r. zakupowało M. S. Wojsk. w angielskim koncercie zbrojeniowym „Vickers”, jest niezmiernie charakterystycznym przykładem do tego zagadnienia:

22 czerwiec: Płk. Nykulak (nacz. wydz. wojskowego w Min. Przem. i Handlu) w sprawie płyt pancernych przestrelonych przez kpt. Biernackiego (oficer Wojsk. Instytutu Badań Inżynierskich). Podobno Kossakowski (płk. szef. dep. zaopatrzenia inżynierskiego M. S. Wojsk.) wydał zakaz przestrzelania tych płyt nadal.

25 sierpień: Szef Sztabu wezwał mnie, by mi powiedzieć, że Fabrycy (gen. dyw. i wiceminister spraw wojsk.) zwołuje w poniedziałek konferencję w sprawie płyt panc. Vickersa. Kpt. Biernacki z raportem z wyjazdu Komisji odbiorczej od Vickersa. Blachy są przebijalne. Mimo podniesienia 13 mm grubości na 15 mm firma nie jest w stanie dostarczyć odpowiedniej stali.

29 sierpień: Konferencja u Fabrycego w sprawie naszej umowy z Vickersem na 6-tonowe szybkie czołgi. Blacha 13 mm jest na odległość 350 m przebijalna. Sam Vickers był tym zaskoczony, proponuje 15 mm blachę, za którą też nie ręczy. Byłem zwolennikiem zerwania umowy, względnie wzięcia tylko podwozi i motorów — a pancerzy u nas — względnie całkowicie zrezygnować. Ostatecznie ustalono, że należy dążyć do wymuszenia na Vickersie większej ilości wozów.

30 września: Rozmowa z gen. Gąsiorowskim — z aferą pancerną nic nie zrobił — i nie wie, że Skalski (mjr) został przez Składkowskiego przywrócony na stanowisko szefa IBMU (Instytut Badań Materiałów Uzbrowieniowych). Widocznie jednak w tej sprawie był gruby kryminal. Kossakowski (szef Dep.

Zaopatr. Inż.) zachorował, zastępuje go Spatek (ppłk. z-ca szefa dep. zaop. inż.), który prowadzi rozmowy z Vickersem. Ostatecznie zgodzono się na 13 mm blachy. Tu kpt. Biernacki znów znalazł, że te blachy będą przebite zwykłymi naszymi pociskami.

19 październik: Faktem jest, że dotychczas w sprawie płyt pancernych i całego zagadnienia broni pancerniej nie zrobiono nic, jak również w dziedzinie obrony przeciwpancernej. Na tym polu jesteśmy dosłownie bezbronni”.

Tyle Kordian-Zamorski. Nieznane są nam szczegóły afery z płytami pancernymi: nie wiemy, kto — z generałów czy pułkowników — otrzymał łapówkę za zakupienie od kartelu zbrojeniowego blachy pancerniej, o której z góry było wiadomo, że jest nie warta. Faktem jest, jak mówi Zamorski, że „w tej sprawie był gruby kryminal”.

Nie pierwszy to i nie ostatni „gruby kryminal” w Sztabie Głównym i w M. S. Wojsk. Obraz nie byłby pełny, gdybyśmy nie wspomnieli o szpiegostwie, które — co w istniejącej atmosferze było rzeczą nieuniknioną — panoszyło się w sztabie. Zamorski notuje:

20 maja: „Odprawa u S. S. (Szefa Sztabu). Szpiegostwo — plotki. Rewizja stosunku do współpracowników w sztabie.

13 październik: W sztabie zaginął akt umowy o programie rozbudowy lotnictwa”...

Przytaczamy wreszcie, na zakończenie ogólną ocenę sytuacji w wojsku:

19 październik: „Meldunek u Szefa Sztabu (gen. Gąsiorowskiego) po skończonym urlopie. Nic nowego. Żadnych nowych pociągnięć — uwad starczy w Sztabie Głównym.

Rzeczywiście, dziwie się, że ten tąd co bądź inteligentny człowiek może spać w sytuacji, w jakiej znajduje się nasze wojsko. Co dziwniejsze, że zdaje sobie z tego dokładną sprawę”.

„Starzec”

Umyślnie pomijaliśmy dotychczas milczeniem główną „dramatis personam”. Do dziś pokutuje jeszcze gdzieś niedzisie mit o Piłsudskim, głoszący, że „był on może kiepskim politykiem, ale za to świętym wojskowym”.

W notatniku Kordiana-Zamorskiego co kilka dni wypływa postać „komendanta” czy też „starca”, jak nazywali go najbliżsi. Najczęściej pojawia się on jako czynnik hamujący wszelkie poczynania w wojsku (por. notatkę z

dnia 7 marca w sprawie planu mob.):

23 marca: „Komandor Frankowski (szef sztabu kierownictwa marynarki wojennej z przygotowanym do ogłoszenia rozkazem o organizacji d-twa obrony wybrzeża. Zapytany telefonicznie Gąsiorowski (szef Sztabu Głównego) polecił mi napisać na tym akcie, że takiego rozkazu nie podpiszę i nie da swej zgody na to. Pan Marszałek bowiem zakazał wszelkich zmian i zaka-

Stan wojska

Przejdźmy do zagadnień wojskowych. Zbyt mało, wydaje się, pisze się u nas o tym, jaka była istotna wartość sanacyjnego wojska, co oznaczały dla obrony kraju rządy sanacji. Wszystko co działo się w wojsku było starannie ukryte przed oczyma niewtajemniczonych. W 1939 r. wyszły na jaw skutki piłsudczykowskiej polityki, zarówno w całym państwie jak i w wojsku. Klęska wrześniowa 1939 r. nie była dziełem przypadku: wyrosła ona z całej uprzedniej działalności piłsudczyzny w wojsku. Przeżarte od góry korupcją i intrygami, kierowane przez szubrawców, służące interesom klas wyzyskiwaczy a nie interesom narodu — wojsko i obrona kraju staczały się w przepaść.

Niewiele opinii o stanie wojska można uznać za równie kompetentne jak opinia gen. Kordiana-Zamorskiego, z-cy szefa Sztabu Głównego.

Na początku marca 1932 r. odbyły się w Krakowskim wielkie manewry wojskowe, z udziałem przedstawicieli Sztabu Głównego i attachés wojskowych. Oto jak ocenia Zamorski wynik manewrów:

8 marca: „Oficerowie pod koniec

Dlaczego odbiera się Pleszewowi gmach b. Starostwa?

Miasto Pleszew żyje zawsze nadzieją przywrócenia go do godności siedziby Starostwa Powiatowego. W tej sprawie jeździli już kilkakrotnie delegacje tamtejszego obywatelstwa do Wojewody Poznańskiego. Prezydium WRN, a ostatnio wybiera się specjalna delegacja do Ministra Administracji Publicznej.

Jak dotychczas Pleszew posiada budynek, gdzie kiedyś mieściły się biura Starostwa. Trudności mieszkaniowe w umieszczeniu urzędników dalyby się załatwić, gdyż wprowadzono ostatnio publiczną gospodarkę lokalami. Jednak brak lokalu dla Starostwa czyniłby sta-

rania Pleszewa niemal bezprzedmiotowymi. Tymczasem z zupełnie niewiadomych powodów Powiatowa Rada Narodowa powzięła uchwałę, mocą której budynek b. Starostwa przypada KKO. W zamian za to Wydział Powiatowy otrzyma nieruchomości w Woli

Książęcej, gdzie zamierza otworzyć sanatorium.

Niewątpliwie inicjatywa uruchomienia sanatorium jest słuszną. Ale dlaczego czynić to kosztem Pleszewa? Może by tą sprawą zainteresowało się prezydium WRN? (jml)

Powiat ostrowski przoduje w budownictwie

Powiat ostrowski przoduje w woj. poznańskim pod względem budownictwa. W r. 1947 odbudowano i wy-

budowano w powiecie 460 budynków gospodarskich i mieszkalnych. W bież. roku budownictwo wiejskie zostało wzmożone. Wybuduje się ponad 500 budynków. W pierwszym kwartale br. zatwierdzono 230 wniosków o zezwolenia na budowę. W budownictwie wiejskim przodują gminy: Odolanów, Skalmierzyce i Daniszyn.

Referat Odbudowy posiada do dyspozycji pewną ilość materiałów budowlanych, których brak na wolnym rynku, a mianowicie drewno budulcowe, żelazo, lepnik i papę. O przyznanie tych materiałów może się ubiegać każdy mieszkaniec powiatu budujący dom, lub inny budynek. (jak)

Święto Ludowe w Śremie

Tegoroczne Święto Ludowe w Śremie wypadło znacznie okazalej niż zeszłoroczne. Charakteryzował je duch jedności chłopskich organizacji politycznych i młodzieżowych. Do ustawionych na rynku organizacji i pocztów sztandarowych przemawiali: starosta pow.

Kozłowski, prezes pow. PSL Ganowicz, I sekr. PPR Duda, prezes Samopomocy Chłopskiej Tyczyński i przedstawiciel organizacji młodzieżowych Ganowicz, junior. Mówcy podkreślali nasz trybny dorobek w dziedzinie odbudowy życia gospodarczego, znaczenie sojuszu chłopsko-robotniczego. Przemówienia kończono okrzykami na cześć Rządu robotniczo-chłopskiego, Polski Ludowej i jej Prezydenta Bolesława Bieruta.

Po przemówieniach rozwinął się ulicami miasta pochód, który przeddefilował na rynku. Czoło defilady tworzyli pocztowcy na pięknie udekorowanych rowerach. Wśród licznych sztandarów przeważały tęczowe sztandary „Samopomocy Chłopskiej”.

Po południu odbyła się w lesie mechlińskim zabawa ludowa, na którą dojeżdżali goście z rynku specjalne auta ciężarowe. (jh)

Uroczystość ludowa w Lesznie

W dniu 16 maja br. z okazji Święta Ludowego po mszy św. ks. prob. dr Skaziński dokonał poświęcenia nowego sztandaru Pow. Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Następnie wyruszył pochód na rynek, gdzie przemawiał starosta Bunkiewicz, prezydent miasta Ziarnkowski, poseł Wilanowski, poseł Banaczyk, przedstawiciel Zw. Samopomocy Chłopskiej Różański, przedstawiciel „Wici” oraz przedstawiciele partii robotniczych. Po przemówieniach odbyła się defilada na rynku, w której wzięły również udział Stronnictwo Ludowe z Leszna jak i całego powiatu, organizacje polityczne, zawodowe i harcerstwo.

Po południu w ogrodzie Strzelnicy odbyła się zabawa ludowa. (br)

Przygotowania do Wystawy Rolniczej w Częstochowie

Wzorem lat ubiegłych Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie organizuje i w tym roku wielką wystawę rolniczo-przemysłową. Wystawa otwarta zostanie 1 sierpnia i trwać będzie do dnia 30 września 1948 r. Teren wystawy podzielony będzie w tym roku na 3 rejonów: rolniczy, przemysłowy i handlowy. Dział rolniczy dysponować będzie 7 pawilonami w przeciwieństwie do zeszłorocznych trzech, dział przemysłowy zaś mieścić się będzie w 8 pawilonach a handlowy czyli jarmarczny w 50 stoiskach.

Jak nas poinformowano już obecnie

zgłosiło się ponad 200 wystawców, co świadczy o wielkim zainteresowaniu wystawą. W zeszłym roku częstochowską wystawę przemysłowo-rolniczą odwiedziło 250 000 osób, obecnie organizatorzy spodziewają się frekwencji przewyższającej 1 milion zwiedzających, tym bardziej, że przewidywane są 100% niższe kolejowe w drodze powrotnej. Celem zakwaterowania zwiedzających Częstochowa przygotowała w b. koszarach olbrzymi hotel turystyczny o 2500 łóżkach, w którym nocleg kosztować będzie od 50—100 zł.

(wł)

Szczepienia przeciw tyfusowi w powiecie Ostrowskim

Zgodnie z postanowieniami rozp. Min. Zdrowia wydanego w porozumieniu z Ministrami: Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 11. 7. 1947 (Dz. U. R. P. nr 54, poz. 294) oraz zarządzenia Wojewody Poznańskiego z dnia 27. 2. 1948 (Pozn. Dziennik Wojewódzki nr 6, poz. 74) zostaną przeprowadzone w roku bieżącym na terenie powiatu ostrowskiego przymusowe szczepienia ochronne przeciw durowi brzuszemu.

Szczepieniom tym podlegają wszystkie

osoby zamieszkałe lub czasowo przebywające na terenie powiatu ostrowskiego, urodzone w latach od 1888 do 1943 włącznie.

Szczepienia przeprowadzone będą w punktach wyznaczonych w planach szczepień, który zostanie podany do wiadomości ludności zainteresowanej przez Zarządy Miejskie i Gminne, sposobem dotychczas w danej miejscowości praktykowanym.

Przymusowemu szczepieniu ochronnemu nie podlegają osoby, które w ciągu ostatnich pięciu lat przed zarządzonym terminem szczepienia przebywały w miejscach, w których w okresie 6 miesięcy przed zarządzonym terminem szczepienia lub ze względu na stan zdrowia nie mogą być szczepione.

Przyczyną zwalniania od szczepienia, wymienione w punktach poprzednich, muszą być stwierdzone przez lekarza urzędowego, który wyda świadectwo zwolnienia na blankiecie urzędowym.

Dowodem dopełnienia obowiązku przymusowego szczepienia ochronnego jest zaświadczenie lekarza urzędowego, wydane na blankiecie według wzoru ustalonego przez Ministerstwo Zdrowia, opatrzone podpisem lekarza i pieczęcią urzędową.

Szczepienia, badania lekarskie i wydanie w związku z tym zaświadczenia są bezpłatne.

KOŚCIAN

Tegoroczne Święto Ludowe w Kościanie zostało zorganizowane przez SL, PSL, Zw. Sam. Chł. i Zw. Młodzież Wiejskiej „Wici”. Już od rana zaroili się ulice miasta platformami i furmankami, ubranymi w zielen. Z całego powiatu jeżdżali się chłopcy i młodzież wiejska. Zbiórka wszystkich partii politycznych i organizacji odbyła się na placu przy Rzeźni Miejskiej, skąd wyruszył pochód na nabożeństwo, które odbyło się na placu przed kościołem farnym. Po nabożeństwie odbyła się uroczysta akademii na pl. Żołnierza Polskiego. Przemawiali: starosta pow. Fischbach i przedstawiciele poszczególnych partii. Po skończonej akademii odbyła się defilada.

Sport. W I święto Zielonych Świąt odbyły się zawody towarzyskie w piłkę nożną pomiędzy KS „Stella” Gniezno a miejscowym CZKS „Burza”, które zakończyło się wynikiem 2:2.

Drugi mecz rozegrał ZZK „Obra” z KS „Jednoczeni” — Poznań. Mecz ten zakończył się zwycięstwem „Obry” w stosunku 7:3.

W drugie święto drużyna „Obry” pokonała poznańską „Koronę” 5:0. Również w tym samym dniu rozegrała „Obra” II z poznańskim „Dębem” mecz o mistrzostwo juniorów z wynikiem 1:1. (T)

Co się dzieje w Krotoszynie?

Odbiło się tu walne zebranie Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej. Obszerne sprawozdanie z działalności zdał kierownik P. K. O. S. p. Mogiła. Ze sprawozdania wynika, że na terenie powiatu krotoszyńskiego istnieje 8 gminnych komitetów opieki społecznej. Z pomocy P. K. O. S. korzysta w powiecie 904 podopiecznych. Pomoc ta składa się z obiadów i innych prowiantów, zapomóg w naturze i gotówce. W okresie sprawozdawczym, tj. w roku 1947 Pow. Komitet Op. Społ. wydał z kuchni ludowej w Krotoszynie 114.749 obiadów wartości 1.721.235. Na Gwiazdkę i Wielkanoc wydano podopiecznym wartościowe produkty żywnościowe na sumę 550.965 zł. Zapomóg w gotówce wydano 136.278 zł.

Prócz akcji charytatywnej i opieki nad najbardziej niefortunnymi dziećmi tworzy zwalczanie żebractwa i włoczęgostwa.

Udział P. K. O. S. w akcji charytatywnej w powiecie jest ogromny i z roku na rok działalność jego się zwiększa, o czym świadczy obrót blisko 4 milionowy.

Po ożywionej dyskusji wybrano nowy Zarząd P. K. O. S. w składzie: mgr Majchrzak Władysław — przewodniczący, radca Dużański Marian — zast. przewodn. Brykczyńska Lucja — sekretarz, Muszyński Feliks — skarbnik, starosta Bonowski Wincenty, Małecki Franciszek, Kowalski Franciszek, Ruchalski Kazimierz, Bonowska Kazimiera i Grabska Wanda — członkowie Zarządu.

W trosce o estetyczny wygląd miasta. Zarząd Miejski w Krotoszynie postanowił rozebrać stojący od czasów zaborczych na placu Wolności pomnik. W miejsce pomnika uchwalono pobydować wodotrysk, który w tych dniach został oddany do użytku.

Z życia rzemiosła. W ub. tygodniu odbyły się w Domu Rzemiosła w Krotoszynie pod przewodnictwem starszego cechu p.

Dużańskiego Mariana i mistrzów Duczmala Józefa i Miłnarza Hipolita, jako ławników, egzaminy mistrzowskie w zawodzie szewskim i cholewkarskim. Egzamin mistrzowski złożyli: pp. Kujawa Michał z Krotoszyna, Olszański Stanisław z Krotoszyna, Zmysłowski Stanisław z Rozdrażewa i Czubaż z Nowego Miasta — w zawodzie szewskim i Szymański Henryk z Krotoszyna w zawodzie cholewkarskim, uzyskując tytuł mistrza.

Sąd Grodzki w Krotoszynie skazał ostatnio: Glinkowskiego Ludwika i Grzecha Kazimierza zamieszkałych w Krotoszynie za kradzież 4 kur na kary po 6 miesięcy więzienia.

Skałeckiego Jana i Kota Edwarda z Krotoszyna za paserstwo (kupno skradzionych kur) na kary po 2000 zł grzywny lub 4 dni aresztu.

Łukaszewskiego Antoniego z Kobyłki za paserstwo na karę 2000 zł grzywny lub 4 dni aresztu.

Karbowiak Marię i Jurczak Katarzynę zamieszkałe w Krotoszynie za nabywanie rzeczy pochodzących z rabunku na kary po 4 miesiące aresztu.

Godlewskiego Michała z Mazurów pow. Ostrowy, i Kubickę Wojciecha z Biadka pow. Krotoszyński, za kradzież drzewa na szkodę tartaku państwowego w Biadkach na kary po 6 miesięcy więzienia, przy czym wykonanie kary Godlewskiemu zawieszono na okres 3 lat. (fk).

„Rozdroże miłości” w Ostrowie

Kaliński Teatr im. Bogusławskiego z gościnnym występem przyjechał do Ostrowa i wystawił „Rozdroże miłości”. Jest to sztuka głośnego pisarza katolickiego Jerzego Zawieyskiego. Aktorzy kalicy zdobyli się na rzetelny wysiłek.

Jak się dowiadujemy, przedstawienie zamierzają artyści kalicy powtórzyć w Ostrowie.

Staraniem „Czytelnika” przybywa do Ostrowa w piątek 21 maja wybitny autor tej sztuki Jerzy Zawieyski i zapozna publiczność ostrowską osobliście z swoją twórczością. Wieczór autorski odbędzie się w Auli Gimnazjum Żeńskiego o godz. 20. (si)



Dnia 18 maja 1948 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa córka, jedyne pozostałe dziecko moje, nasza kochana kuzynka, ciocia i szwagierka, śp.

z Maliniskich

Maria Zielewiczowa

wdowa po śp. Tadeuszu

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona
matka i rodzina

Poznań, ul. Marsz. Pocha nr 31.

12243



Dnia 18 maja 1948 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich lecz ciężkich cierpieniach, nasz najstarszy syn, nigdy nie zapomniany mąż, tatuś, syn, brat, wuj, szwagier i kuzyn, śp.

Bronisław Grajkowski

księgowy

przeżywszy lat 54. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej jeżyckiego. Msza św. zostanie odprawiona w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 8, w kościele parafialnym na Jeżycku.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, córeczka, matka, siostra, brat i rodzina

Poznań, Kościelna, Anglia,
ul. Mickiewicza nr 17, m. 9.

12247

Przetarg nieograniczony nr BU/2/48

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu ogłasza na dzień 31. 5. 1948 r. godz. 10.30 przetarg nieograniczony na wywóz śmieci przy budynkach kolejowych w Poznaniu.

Warunki przetargu i oddania robót są do przejrzania w Wydziale Drogowym D. O. K. P. w Poznaniu pokój nr 403. Tam również są do nabycia formularze ofertowe za opłatą 300.— zł.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku.

w z. dyrektora Kolei Państwowych
(—) Bronowski

wicedyrektor Kolei Państwowych

5b-358

Azbestowe, konopne, bawełniane, jutowe liny, sznury i przędzę kupuje „Artebe”. Kanta-ka 10. 5a-189

Dla Rzemieślników, Mechaników i Fabrykantów!

Mýdło specjalne do mycia rąk zabrudzonych: smarami, oliwą, smołą i farbami. Praktyczne, oszczędne w użyciu. 60 zł za kg. Wysyłka Mydlarnia, Kepno Wlkp. 5a-193

Dnia 18 maja 1948 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, bratowa, teściowa i babcia, śp.

z Lirów

Maria Poturalska

przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycku. Msze św. za duszę śp. Zmarłej odprawione zostaną w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 8, w kościele parafialnym na Jeżycku; w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 9, w kościele św. Michała przy ul. Stolarskiej.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

12264

Zakupuję stare połamane pióra

NAPRAWA WIECZNYCH piór
„Montaż”
POZNAN-UL. ROOSEVELTA 6/7
TELEFON 29-43
P410

Tartacznik
samodzielny fachowiec potrzebny.
Warunki bardzo dobre.
Szczecin, ul. Wojska Polskiego 125. 5b-336

BARYT, KALCYT,
kwarc mielony, braunsztytny (MNO2), G i p s. Świętokrzyskie Zakłady Górnicze. Kielce, Słoneczna 11. 5b-329

KREM przeciw **AXELA** apt. J. GADERUSCHA w Poznaniu

od 35 lat znany skuteczny kosmetyk p2284

Stomar-Tennis
KREM-BIEL
DO PANTOFELI PŁOCIENNYCH
„STOMAR”
WARSZAWA-WŁOCHY
Wielkie Łuki 3 - tel. 9
5b-339

Sprostowanie przetargu nieograniczonego

zamieszczonego w „Głosie Wielkopolskim” nr 127.

Wydział Komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie ogłasza na dzień 19 maja 1948 r., (a nie jak mylnie podano na 25 maja rb.) przetarg ofertowy nieograniczony na budowę 5 mostów żelbetonowych belkowych o ogólnej rozpiętości 48 mb. oraz na rozbiórkę prowizorycznych mostów drewnianych o ogólnej rozpiętości 35 mb. i usunięcie zniszczonych konstrukcji żelbetonowych m³ 745.

Blizsze informacje, ślepe kosztorysy i inne podkłady przetargowe otrzymać można w Wydziale Komunikacyjnym w Szczecinie, Waly Chrobrego 4, pok. 164. 5b-155

Zarząd Gminny Piątkowo w Suchymlesie, powiat Poznań, podaje do wiadomości, że w dniu 28 maja 1948 r. o godzinie 12 w Świetlicy Powszechnej w Suchymlesie odbędzie się

licytacja zbioru owoców

z drzew przydrożnych na drogach gminnych.

Warunki licytacji zostaną podane na miejscu, przed przystąpieniem do licytacji. 12209

Przetarg nieograniczony nr I 5/48

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na przebudowę parowozowni na stacji Zielona Góra linii Głogów—Czerwiński—Kostrzyn.

Warunki oddania ofert są do przejrzania w Wydziale Drogowym D. O. K. P. Poznań pokój 439 (nowy gmach dyrekcyjny) w godzinach urzędowych. Tam również są do nabycia formularze ofertowe za opłatą 100.— zł.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na zaofiarowaną cenę, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Oferty winny być składane w gmachu Dyrekcji (nowy gmach dyrekcyjny) do skrzynki ofertowej umieszczonej obok pokoju 417a na trzecim piętrze do dnia 5. VI. 1948 r. godziny 10 w podwójnych zabezpieczonych i zalakowanych kopertach bez znaków firmy na zewnętrznej kopercie z napisem „Oferta do przetargu w dniu 5 czerwca 1948 r. na przebudowę parowozowni na stacji Zielona Góra”.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu (t. j. dnia 5 czerwca 1948 r. godz. 10 w pokoju 444.

Poznań, dnia 15 maja 1948 r.

5b-360 Dyrektor Kolei Państwowych
(—) Stodolski

Ogłoszenie o przetargu

Zakłady Przemysłowe H. Cegielski pod Tymczasowym Zarządem Państwowym w Poznaniu, ul. Daszyńskiego 136, ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie prac elektrotechnicznych dla budynku przy ul. Głównej 57 w Poznaniu.

Podkłady kosztorysowe otrzymać można w Biurze Remontu Mieszkań ul. Bojowa nr 1, za opłatą 400.— zł.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem jak wyżej podano należy składać do dnia 4 czerwca 1948 r. do godz. 11 w pokoju nr 49, gdzie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit w wpłacone w kasie Zakładów H. Cegielski wadium w wysokości 1% sumy oferowanej.

Zakłady H. Cegielski pod Tymczasowym Zarządem Państwowym w Poznaniu zastrzegają sobie prawo do wolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu. 5b-364

Sok wiśniowy, surowy

w każdej ilości, poleca

H. Calińska

Ostrów Wlkp. Armii Czerwonej 8 — tel. 378

Lekarskie

Głębokie płukanie jamy ustnej, płukanie ginekologiczne. Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, al. Marcinkowskiego 20, tel. 38-26. p4238

Dentysta pragnie się osiedlić na prowincji. Poszukuje dobrej placówki. Oferty Głos Wielkopolski nr 12238.

Wolne posady

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem, wynagrodzenie dobre. Oferty Głos Wielkopolski nr 12054.

Młoda, zdolna, inteligentna maszynistka potrzebna. Oferty PAP, Mielżyńskiego 8, nr 1794. 5b-348

Krawcy

na marynarki konfekcyjne, krawcowe na spodnie i czapki — potrzebni. Wytwórnia Konfekcji, Wielka 19, I ptr. 12181

Mydlarz, pierwszorzędný majster mydlarsko-proszkarski, na pensję wzgl. jako udziałowiec, wspólnik, natychmiast poszukiwany. Sposób oferty z odpisami świadectw do Głosu Wielkopolskiego nr 5a-201.

Uczennice do krawiectwa przyjmują zaraz. Nytko, Szamarszewskiego 60. 12084

Szwajcara starszego zarzą przyimie Majątek Nowy Młyn, Antoninek. 12162

Gospoia samodzielną do 3 osób potrzebna. Zgłoszenia: Garbary 20 m. 10. p4379

Pomoc domowa i dziewczynka do dziecka zaraz. Św. Marcin nr 64, m. 12. p4399

Bluralista do obsługi klientów. Wymagania: znajomość administracji, wiek do 25 lat, reprezentacja — Radioekspert, Poznań, Śniadeckich 1, godz. 18-19. p4397

Tokarka w metalu przyjmie zaraz. Frackowiak, Grunwaldzka nr 91. p4395

Doświadczony majstra mydlarskiego na stanowisko kierownika poszukujemy. Oferty nr 1441: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c1737

Pomocnicze domowe z gotowaniem na dobrych warunkach zaraz potrzebne. Daszyńskiego 44, piekarnia. k882

Stolarze potrzebni zaraz. — Zgłoszenia: Fr. Mischke, Zielona Góra, Szkoła 5. 12185

Gospodyni do samodzielnego prowadzenia domu do 2 osób potrzebna zaraz. Oferty Głos Wielkopolski nr 12178.

Kucharke samodzielną, ogrodnika, zamieszkującego swym łaczu, młodszą siłę biurową, do domu wypoczynkowego w Szklarskiej Porębie, z całkowitym utrzymaniem przyjmie zaraz Zw. Zawodowy Prac. Samor. Teryt. i Instyt. Użyty. Publ. R. P. Zarząd Okręgu Poznańskiego, Poznań, Słowackiego 22, III ptr. 12177

Grafik

(litograf-ryownik) znający: CHROMO i LITERNICTWO potrzebny zaraz PAWEŁ THOMAS Poznań, ul. Kantaka nr 8/9, m. 6 p4433

Księgowy

rutynowany ze znajomością systemu przebiegowego do większego przedsiębiorstwa poszukiwany. Oferty „PAP”, Poznań, ul. Mielżyńskiego nr 8, nr 1826. 5b-365

Chłopak do posyłek zaraz. — Rzepeckiego 26, m. 10. 12195

Dziewczyna do prac domowych potrzebna. Poznań, Półwiejska 9, m. 13. 12339

Najciekawsze audycje radiowe na sobotę 22. 5. 48

6.00 Audycja poranna; 6.20 „Zegarynka muzyczna”; 7.00 Dziennik; 7.15 „Zegarynka muzyczna”; 8.35 Powieść; 9.02 Przerwa; 12.04 Dziennik; 12.25 Pieśń kompozytorów w osk; 13.00 Audycja rozrywkowa; 14.00 „Nowi ludzie muzyki radzieckiej”; audycja muzyczna; 14.30 „Kącik językowy”; 14.40 „Z całego świata”; „W Bombaju” — szkic podróżniczy Jana Graczyka; 15.00 Koncert solistów; 15.30 „Spisząca czarny sen Afryki”; słuchowisko dla dzieci; 16.00 Dziennik; 16.25 Archeologia przygotowuje tysiączną rocznicę Polski; 16.45 „Przy sobocie po robocie”; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.15 Mozart — kwartet D-dur nr 21 w wyk. Kwartetu P. R.; 19.00 „Melodie świata”; 19.25 „Na swojej nute”; 20.00 Dziennik; 20.45 „Wieczór Mickiewiczowski”; 21.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R.; 21.55 Pogadanka filmowa; 22.00 Muzyka taneczna; 22.45 Koncert żywych; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.25 Muzyka taneczna.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Redaktor naczelny: Jan Zaglęski.

Adres Biura Ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr., telefon: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5). Konta PKO Poznań nr 4499. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8

Cennik ogłoszeń: Za 1-linowy milimetr lub jego miejsce: 2 teksty (strona 8-linowa) do 70 mm 30, — zł; do 71 do 120 mm 35, — zł; do 121 do 200 mm 40, — zł; do 201 do 300 mm 55, — zł; ponad 300 mm 75, — zł; większe wódr drobnych (strona 8-linowa) do 50 mm (tylko 1-linowe) 50% drożej od zatekustowych, powyżej 50 mm oraz dwu i więcej-linowe 100% drożej od zatekustowych; ogłoszenia żałobne za tekstem (strona 8-linowa) do 70 mm 25, — zł; do 71 do 120 mm 30, — zł; do 121 do 200 mm 60, — zł; do 201 do 300 mm 80, — zł; powyżej 300 mm 100, — zł; w tekście redakcyjnym (strona 5-linowa) do 70 mm 100, — zł; do 71 do 120 mm 130, — zł; do 121 do 200 mm 150, — zł; do 201 do 300 mm 180, — zł; powyżej 300 mm 220, — zł; Zestaw tabelaryczny kombinowany i bilanse 100% drożej; Zastrzeżenie miejsca 50% drożej; Ogłoszenia drobne: poszukiwania pracy pierwsze słowo (tłustym drukiem) 30, — zł; każde dalsze słowo 15, — zł; (najmniejsze ogłoszenie 150, — zł); wszystkie inne: pierwsze słowo (tłustym drukiem) 50, — zł; każde dalsze słowo 25, — zł; (najmniejsze ogłoszenie 250, — zł); W wydaniach niedzielnych i świątecznych wszystkie ogłoszenia 30% drożej

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ K-50768

OGŁOSZENIA DROBNE

Ronto: Bank Gosp. Spółd. nr 4

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro. — Tel 64-75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Fryzjerka, stała wypomóżka. Staszica 5, skład. 12198

Robotnik do koni. Strusia 2. 12234

Ekspedientka rzeźniczna na soboty. Dąbrowskiego 51, m. 1. 12194

Gospoia samodzielną, uczciwą, potrzebną M. Focha 32, m. 7a, od godz. 12-15. 12196

Panienska do dziecka i pomoc domowa gotowaniem. Lisowska, Armii Czerwonej 3, m. 4. 5b-357

Potrzebni: robotnicy, służąca, chłopak, wysoka zapata, utrzymaniem, Bartkowiak, Dąbrowa, Poznań. 12252

Dziewczyna starsza na Zachód za dobrym wynagrodzeniem potrzebna. Dąbrowskiego 24, skład obuwia. 12211

Gospodyni dochodząca, referencjami, może zgłosić się. — Ul. Świerczewskiego 26, m. 3. 12231

Przedstawiciela rutynowanego na miasto poszukuje wytwórnia spożywcza. Zgłoszenia: ul. Mickiewicza 34, m. 7, 17-18. 12224

Poszukuje się fachowców z dziedzin ceramiki czerwonej: palaczy, maszynistów, majstrów, kierowników. Oferty wraz z życiorysem kierować: Centralny Zarząd Wytwórni Materiałów Budowlanych Szczecin, pl. Żołnierza Polskiego nr 5. 5b-356

Szuka posady

Sanitariusz, obeznaný wszelką pracą szpitalną, poszukuje pracy. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 12082.

Księgowy-bilansista poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych na terenie Poznania, powiatu, chętnie w Staroście. Oferty Głos Wlkp. nr 12043.

Ekspedientka branży spożywczej zaraz. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr F873.

Gezłany dublańczyk 12 lat praktyki, zmieni posadę. Oferty Głos Wielkop., Focha 16, nr F881.

Wychowawczyni szuka posady. Schulc, Długa 9, II p. 12202

Gospoia z dobrym gotowaniem, spokojna, do 1 lub 2 osób. Of. Głos Wlkp. nr 12201.

Początkujący prac biurowych i księgowości szuka pracy. Of. Głos Wielkopolski nr 12278.

Rutynowana starsza ekspedientka branży papierniczej, tekstylnej, przyjmie posadę, także jako gospodyni. Oferty nr 2526: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k894

Nauka

Kurs kroju damskiego. Piekary 9 m. 7, III ptr. p4384

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lubin górl. poczt. 105. 5b-285

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 12130

Kurs księgowości z przebiegową, uproszczoną i podatkową, do całkowitej pewności bilansowej. Wpisy: Szkoła Przygotowania Handlowego, plac Wolności 2. 5a-209

Osobiste

Naprawy zegarków, szybko, dobrze. Rakowski, Popliński nr 9, m. 7. p4436

Sprzedaże

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne — użytkowe sprzedaj — kupno — komis. „Lamus”. Sieroca 5/6. p4018

Tapczany, materace wykonuje „Rekord”. ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 5b-286

Wille, parcele, kamienie, gospodarstwa — tani sprzedaje Firma „Union”. Poznań, Rzeczypospolitej 4. Godz. 9-14. 11415

Drewniak, taśmowce letnie, do Komunii, poleca pracownia, Focha 64. 11658

Fortepiany sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, Św. Marcin 22, w podwórzu, tel. 23-91. p3858

Pięciolka fartuchowa trwałe kolory, sprzedaje tylko hurtowa Wybiekiego 16, m. 11, telefon 87-81. k883

Gabinet męski nowoczesny używany oraz inne okazje. — Janiak, Poznań, Rybaki 6, Magazyn Mebli. p4308

Sypialnie nowoczesne w komplecie lub oddzielne sztuki, dobrej roboty, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6. p4310

Tapczany, fotele, różne inne meble, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6. p4312

Wagi uchyłne, stołowe, dziecięte, sprzedam korzystnie. Woroch, Jagiełły 4. 12079

Włoszenie wytworne drewniakki wysila hurtowo zaliczeniem. „Botina”. Kraków. Stradom 5. p3879

Mackarnia sprzedawirówkę do suszenia macki. Zgłoszenia: Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. Gólichów, pow. Jarocin. 5a-185

Kamienie wolnym składem, 1.500.000; kamienie wolnym mieszkaniem, 2.500.000; wille wolnym mieszkaniem, 1.200.000; kamienie, idealne połowe, centrum, 1.400.000, sprzeda Metelski, Marcina 13. p4381

Limuzyna 4-osobowa, 4-drzwiowa, po remoncie, sprzedam. Półwiejska 26, w podwórzu, warsztat. 12095

Opel, kabriolet, stan dobry, sprzedam Garncarska 5, m. 1. 12074

Sprzedam doina krowę, Ludkiewicz, Kopanki, stacja Pozań, pow. Nowy Tomys. 12139

Wanderer, po generalnym remoncie. Zwierzyniecka 8. Tel. 90-54. 12131

Szyby kolejkę polnej, wywrotki, 600 mm, lokomotywkę sprzedaj „Labor”. — Kraków. Starowiślna 86. p4359

Radio, zmienny, super. Poznań, Mickiewicza 13, m. 4. 12090

Motory elektryczne, pierścieniowe i krótkowarto, na wszystkie obroty, dostarczą ze składu „Mototechnika, Sp. z o.o.”. Kraków, Grodzka 38. 5b-299

Wózek dziecięcy korzystnie sprzedam. Sołacz, Drzymały 17, m. 4. 12186

Samochód DKW, kabriolet 2-cyl., stan dobry, sprzedam. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 12184.

BMW 400 cm³ sprzedam z przyczepą lub bez, stan nowy. — Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 12183.

4 wózki, ca 100 m toru waskotorowego (60 cm) sprzedam korzystnie. Telefon 23-57. p4426

Wózek (autko) sprzedam. Zydowska 19, m. 3. 12248

NSU 200 cm³, na chodzie. — Kanałowa 9, m. 5. 12267

Parcele, 1/2 morgi, sprzedam. Zgłoszenia: Grunwaldzka 1, m. 2. 12269

Masyżne do pisania — marki „Stoewer Record” sprzedam. Kórnicka 79, m. 2. 12246

Gospodarstwo 35 morgów, zabudowaniami, inwentarzami, okazynie sprzeda Bartkowiak, obrońca, Dopiewo, Poznań. 12253

Motor NSU do motocykla 500 cm³, dolnozaworowy, Zwierzyniecka 8, tel. 90-54. 12254

Fortepian nowoczesny koncertowy Steinway sprzedam. — Ogrodowa 18, m. 3, 2 × dzwonić. p4423

Opny: 900×24, 800×24, 40×8, również z detkami, poleca „Erbeauto”. Dąbrowskiego 25a, tel. 518-16. p4418

Pianino sprzedam. Cena 35.000 zł. Rybaki 8, m. 44. p4422

Domek Poznani, wolnym mieszkaniem, ogrodem, 650.000. Pijanowski, Półwiejska 26. p4434

OKNA

typu barakowego, podwójne, nieoskzone, z okuciami, niemołowane, zastrutowane, z futrynami — dwuskrzydłowe o wymiarach 93×93 cm, jednoskrzydłowe o wymiarach 92 × 52 cm większą ilość na sprzedaż —

„PAGED” Polska Agencja Drzewna — Ska z o. o. Oddział w Poznaniu, ul. Matejki nr 3. Telefon: 64-78, 64-79.

Siodło do konnej jazdy. Telefon 20-76. p4414

Kamienie nową, budowa 3 × 3 pokoje, wolne, 3.500.000, sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 5.511. p4406

Wille okolicy Grunwaldzkiej za 2.000.000 sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 5.510. p4405

Samochód osobowy Hanomag-Rekord. Tel. 20-76. p4413

Wage aptekarską sprzedam. Telefon 20-76. p4445

Dwie kasy pancerne sprzedam. Kilińskiego 12, m. 4, Czarnecki. k893

Domek ogrodem półmorgowym, całość opłotowana, Wilda, blisko przystanku, na przemysł, sprzeda Hinz, St. Rynek 16/17. p4409

Kamienie komfortową centrum Gieźna, budowana 1939, dochód miesięczny 20.000, 5 składów, garaże, 4-pokojowe wolne mieszkanie sprzeda — zamieni na wille, kamienie w Poznaniu lub Warszawie — Hinz, Poznań, St. Rynek 16/17. p4411

WAPNO

w bryłach i hydr., CEMENT gips, trzcinę, płyty ściennę, pustaki foerstera, dziurawkę, cegły licówkę poleca ze składu i loco budowlą: PAWŁOWSKI & WIŚNIEWSKI. Materiały budowlane i opałowe. Poznań, ul. Garbary 60, telefon 42-52. 12203

Vetsuper, uniwersalny, ubranie, średnia figurę, Jackowskiego 33, podwórce, lewo, suterena. 12265

Sprzedam sportkę, Półwiejska nr 28, m. 14. k884

Tapczan nowy, solidnie wykonany, tani sprzedam. Traugutta 27. k892

Sprzedam kafe, piec, kotłownię, przenośnię, piekarnik, Wykonuje wszelkie prace garncarskie iachowate, tani. Kulski, Traugutta 30. k889

Wózek dziecięcy, głęboki, tani. Daszyńskiego 29, m. 7. k887

Motocykl Zündapp 200 cm³, na chodzie, tani sprzedam. Wspólna 37, m. 4. k885

Wilczyki młode czyste rasy sprzedam, Antkowiak, ul. Łazienna 1a, m. 8. 12257

Gabinet męski sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. nr 12255.

Kompresor do chłodzi natychmiast. Dąbrowskiego 88, wytwórnia lodów. 5b-363

Motocykl D. K. W. 5-setka, w dobrym stanie, Umieńskiego 20, m. 7, tel. 27-93. 5b-361

Autko tani sprzedam — Fabryczna 34a, m. 7. F887

Sprzedam urządzenie zakładu fotograficznego z aparatami. Poznań, Kręta 5, m. 9. F886

Lampa kwarcowa Hanau, duży model, sprzedam. Oferty nr 1454: Czytelnik Armii Czerwonej 1. c1750

Parcela morgowa Osiedle Warszawskie 375.000; parcela Winiogradu 300.000. Dukiwiec, Daszyńskiego 59. 12277

Sprzedam streptomycynę — Drużbackiej 7 m. 11. 12270

Kółeczko żelazne sprzedam — Dąbrowskiego 36 m. 24. 12276

Radio 5-lamp., super, zmienny, Polna 3, m. 6. F883

Radio Olimpia sprzedam. Śniadeckich 30, m. 4, godz. 18-21. F877

Piekarnię w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp., Focha 16, nr F875.

Setke NSU Warsztat Mechaniczny, Dąbrowskiego 18. F874

Terierki szkockie ostrowłose, 6 tyg., sprzedam Daszyńskiego 84, m. 5, II ptr. 12261

Cegły nowej większą ilość sprzedam tani. — Oferty nr 1456: Czytelnik Armii Czerwonej 1. c1752

Pianino czarne markowe sprzedam, Sporna 13, m. 2, naprzeciw Gimn. Urszulanek. c1751

Kasy kelnerskie „National”, sady, elektryczne, ręczne, masyżne do pisania, liczenia, nowielazce, korzystnie poleca Poznań, Św. Marcin 32, telefon 88-19, Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak. 5a-166

Kupna

Konie na rzeź kupuje stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań Daszyńskiego 26. tel. 21-10. 21-11. p4026

Dentystyczne artykuły — kupuje i sprzedaje „Dental”. Szrama i Kapczyński, Poznań, ul. Fredry 3. p4218

Wille włącznie parcele dobrać punkcie kupie. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 pod 5.482. p4382

Kupimy wagę wozową. Główna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Rogoźnie Wlkp. 5a-210

Maszyny do szycia kupię. — Oferty Głos Wlkp. nr 12229.

Kupię okazynie pierścionek brylantowy, Oferty Głos Wielkopolski nr 12226.

Jadalnię, meble używane, kupię. Oferty cena Głos Wielkopolski nr 12182.

Cylinder do Zündapp 200 na kardan. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 5.564. p4446

Barak mieszkalny, dobrym stanie, 50-120 m² powierzchni. Adres wskazuje PAR, Ratajczaka 7, pod 5.565. p4447

Piankę na 3-tonowy samochód kupimy. Ul. Raczyńskich nr 12. p4438

Samochód osobowy Opel-Olimpia lub podobny, dobrym stanie kupię. Pośrednictwo wyklućzone. Oferty z podaniem ceny: PAR, Ratajczaka 7, pod 5.550. p4429

Wate szklana kupuje. Śmierchała, Poznań Poznańska 38, Maśkalska nr 8a, tel. 26-43. p4388

Samochód

ciężarowy Opel-BHtz 3-tonowy w pierwszorzędnym stanie —

kupię zaraz

Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, ul. Ratajczaka nr 7 pod „5.506”. p4402

Miynek elektryczny, w dobrym stanie, kupimy. Zgłoszenia: Fa Zak. Rzeczypospolitej 2, tel. 48-54. p4425

Kaski motocyklowe, nowe i używane, kupuje Dom Sportowy, Poznań, Św. Marcin 33. c1742

Gütermanna jedwab, kto dostarczy do składu, Oferty nr 1450: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c1746

Kupuje meble używane Ludkiewicz, Zydowska 6, skład mebli. 12138

Parcele, wille kamienie (na wet wypalona), gospodarstwo, kupię, plac gotówka. Oferty Głos Wielkop. nr 11413.

Sienniki, worki linoleum, chodniki, firany, ceraty. Perlek, Krzeszowskiego 17. 5a-169

Konia na rzeź kupuje, Stanisław Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 5a-163

Maszyny do pisania, walizkowa, dobrym stanie, kupię. — Oferty z ceną Głos Wielkopolski, Focha 16, nr F879.

Motory elektryczne od 0,5 do 2 PS i wentylatory, Dąbrowskiego 88, wytwórnia lodów. 5b-362

Handlowe

Linoleum, sznury, ramy do firan, dywany. Perlek, Krzeszowskiego 17. 5a-170

Zamiana

Domek, dwa pokoje kuchnia, wolne, światło woda, ogród owocowy. Szczepankowo, zamienie na domek ogrodnikiem Poznań, dopiace. Oferty Głos Wielkopolski nr 11513.

Duży pokój pusty, wyłożony, I piętro, na duży z użytkownik kuchni. Zwierzyniecka 7a, m. 12, 12. 12231

